

UCHWAŁA

Dnia 6 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Paweł Wojciechowski

SSN Marek Motuk (sprawozdawca)

Protokolant starszy inspektor sądowy Mariusz Pogorzelski

przy udziale P. C. - Prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we W., SSN Andrzeja Tomczyka - Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Najwyższego oraz adw. M. M. - obrońcy X. Y. sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 6 grudnia 2023 r.

w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

wniosku Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we W.

z dnia 16 sierpnia 2023 r., sygn. akt [...]

o wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X. Y. - sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku

za to, że:

I. 27 kwietnia 1982 roku w B. jako funkcjonariusz państwa komunistycznego - członek składu Sądu [...] Okręgu Wojskowego w B. - dopuścił się popełnienia zbrodni komunistycznej będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości w ten sposób, że przekroczył swoje uprawnienia poprzez nieuwzględnienie zażalenia I. J., podejrzanego o czyn z art. 278 § 1 w zw. z art. 276§ 1 k.k. z 1969 roku, na postanowienie prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w S. z 19 kwietnia 1982 roku o zastosowaniu wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy od dnia zatrzymania, co stanowiło poważną represję wobec osoby wyrażającej poglądy polityczne odmienne i krytyczne w stosunku do panującego wówczas ustroju i poczyną

ówczesnej władzy totalitarnej, a także było działaniem na szkodę interesu publicznego i prywatnego pokrzywdzonego, które to zachowanie wyczerpuje ustawowe znamiona przestępstwa z art. 231 §1 k.k. i art. 189§2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jedn. Dz. U. 2023.poz. 102);

II. 1 czerwca 1982 roku w B. jako funkcjonariusz państwa komunistycznego - przewodniczący składu Sądu [...] Okręgu Wojskowego w B. - dopuścił się popełnienia zbrodni komunistycznej, będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości w ten sposób, że przekroczył swoje uprawnienia poprzez nieuwzględnienie zażaleń H. S., K. M. i T. K., podejrzanych o czyny z art. 278§1 w zw. z art. 276§1 k.k. z 1969 roku, na postanowienia prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w S. odpowiednio z 19, 20 i 25 maja 1982 roku o zastosowaniu wobec nich środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy od dnia zatrzymania, co stanowiło poważną represję wobec osób wyrażających poglądy polityczne odmienne i krytyczne w stosunku do panującego wówczas ustroju i poczynąń ówczesnej władzy totalitarnej, a także było działaniem na szkodę interesu publicznego i prywatnego pokrzywdzonego, które to zachowanie wyczerpuje ustawowe znamiona przestępstwa z art. 231 §1 k.k. i art. 189§2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jedn. Dz. U. 2023.poz.102).

uchwalił:

1) odmówić zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X. Y. sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku za czyny wskazane we wniosku Prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we W., z dnia 16 sierpnia 2023 r., sygn. akt [...];

2) kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

[M. T.]

UZASADNIENIE

Prokurator Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we W. wystąpił w dniu 25 sierpnia 2023 r. (data wpływu) do Izby Odpowiedzialności Zawodowej z wnioskiem zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X. Y. - sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, wobec dostatecznie uzasadnionego podejrzenia dopuszczenia się przez tegoż sędziego czynów zabronionych polegających na tym, że:

1. w dniu 27 kwietnia 1982 roku w B., jako funkcjonariusz państwa komunistycznego - członek składu Sądu [...] Okręgu Wojskowego w B. - dopuścił się popełnienia zbrodni komunistycznej będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości w ten sposób, że przekroczył swoje uprawnienia poprzez nieuwzględnienie zażalenia I. J., podejrzanego o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 276 § 1 k.k. z 1969 roku, na postanowienie prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w S. z 19 kwietnia 1982 roku o zastosowaniu wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy od dnia zatrzymania, co stanowiło poważną represję wobec osoby wyrażającej poglądy polityczne odmienne i krytyczne w stosunku do panującego wówczas ustroju i poczynań ówczesnej władzy totalitarnej, a także było działaniem na szkodę interesu publicznego i prywatnego pokrzywdzonego, które to zachowanie wyczerpuje ustawowe znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. i art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jedn. Dz. U. 2023.poz. 102);
2. w dniu 1 czerwca 1982 roku w B., jako funkcjonariusz państwa komunistycznego - przewodniczący składu Sądu [...] Okręgu Wojskowego w B. - dopuścił się popełnienia zbrodni komunistycznej, będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości w ten sposób, że przekroczył swoje uprawnienia poprzez nieuwzględnienie zażaleń H. S., K. M. i T. K., podejrzanych o czyny z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 276 § 1 k.k. z 1969 roku, na postanowienia prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w S. odpowiednio z 19, 20 i 25 maja 1982 roku o zastosowaniu wobec nich środka zapobiegawczego w postaci

tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy od dnia zatrzymania, co stanowiło poważną represję wobec osób wyrażających poglądy polityczne odmienne i krytyczne w stosunku do panującego wówczas ustroju i poczynañ ówczesnej władzy totalitarnej, a także było działaniem na szkodę interesu publicznego i prywatnego pokrzywdzonego, które to zachowanie wyczerpuje ustawowe znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. i art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jedn. Dz. U. 2023. poz. 102).

W piśmie z dnia 29 listopada 2023 r., będącym odpowiedzią na wniosek prokuratora, obrońca X. Y. - sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku podniósł, iż w niniejszej sprawie brak jest uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa przez obwinionego sędziego. W ocenie obrońcy, wniosek prokuratora nie zawiera żadnych przekonujących dowodów na okoliczność tego, że przy wydaniu postanowień Sądu [...] Okręgu Wojskowego w B. z dnia: 27 kwietnia 1982 r. – w sprawie [...] i 1 czerwca 1982 – w sprawie [...], doszło w ogóle do błędów orzeczniczych. Podstawą odpowiedzialności karnej podejrzanych w powyższych sprawach w 1982 r. nie były przepisy karne zawarte w dekreście o wprowadzeniu stanu wojennego, a wręcz przeciwnie, były to przepisy niemal dokładnie powtarzające normy kodeksu karnego z 1932 r. Podobieństwo to obejmuje nie tylko definicję czynu, ale nawet wysokość sankcji karnej. W chwili wydawania przez skład orzekający z udziałem sędziego X. Y. postanowień o utrzymaniu w mocy tymczasowego aresztowania w stosunku do I. J. oraz H. S., K. M. i T. K., fakt popełnienia przez nich zarzucanych im przestępstw z art. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 276 § 1 k.k. z 1969 roku był w wysokim stopniu uprawdopodobniony wyjaśnieniami podejrzanych. Wnioskodawca nie wykazał klarownie, iż czyny zabronione zarzucane podejrzanym w chwili orzekania przedmiocie zażaleń na postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, pozbawione były społecznego niebezpieczeństwa, co w świetle klauzuli generalnej zawartej w art. 26 k.k. z 1969 r. wyłączało ich przestępnosć. Ponadto, w ocenie obrońcy, w świetle materiału dowodowego, którym dysponował sąd orzekający z udziałem sędziego X. Y. orzekając w przedmiocie zażaleń na postanowienia o tymczasowym aresztowaniu -

wątpliwe było istnienie w sprawie przesłanek do uchylenia tego środka zapobiegawczego, określonych w art. 213 lub 218 k.p.k. z 1969 r.

W oparciu o powołaną wyżej argumentację obrońca wniósł o odmowę wydania zezwolenia na pociągnięcie X. Y. - sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku do odpowiedzialności karnej za czyny zabronione opisane we wniosku prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we W.

Z uzasadnienia wniosku oraz materiału dowodowego zgromadzonego w załączonych do niego akt prowadzonego przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we W. śledztwa o sygn. [...] wynika, iż M. G., R. S., I. J., Z. C., J. K. i K. M. (pracownicy S. w S.) oraz H. S. i T. K. (pracownicy firmy „E.” zatrudnieni w 1981 roku przy budowie Z. w S.) - wszyscy byli przed wprowadzeniem stanu wojennego szeregowymi członkami N.S.Z.Z. „S.”, z wyjątkiem K. M., który był przewodniczącym Komisji Zakładowej „S” w swoim zakładzie pracy. Po wprowadzeniu w dniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego wszyscy wymienieni podjęli na terenie S. działalność polegającą przede wszystkim na drukowaniu i kolportażu biuletynu „K.”, w którym zawarte były przede wszystkim informacje o aktualnych wówczas wydarzeniach w Polsce i na świecie, w tym także o represjach stosowanych w stosunku do działaczy zdelegalizowanej „S” i wobec ogółu społeczeństwa przez ówczesną władzę. Działalność ta nie trwała długo, bowiem już wczesną wiosną, od marca do maja 1982 roku, wszyscy zostali zatrzymani, a następnie tymczasowo aresztowani pod zarzutem przynależności do nielegalnej organizacji „K.” (w skrócie K.). Już w trakcie ich aresztowania M. G., R. S., I. J., K. M. i J. K. uzupełniono zarzuty o nielegalne drukowanie i kolportowanie biuletynu K., który - według władz - zawierał również wiadomości fałszywe, mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy.

I. J., po jego zatrzymaniu, przedstawiono zarzut, że „od końca grudnia 1981 do marca 1982 roku wspólnie i w porozumieniu z R. S., Z. C., T. C. i innymi brał udział w związku pod nazwą K., którego istnienie, ustrój i cel - sporządzanie i rozpowszechnianie materiałów o treści fałszywej - miało pozostać tajemnicą dla organów państwowych”, t.j. popełnienia czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 276 §

1 k.k. z 1969 roku. Podobne zarzuty przedstawiono także H. S., K. M. i T. K. po ich zatrzymaniu, zmieniając jedynie odpowiednio konfiguracje sprawców.

W trakcie śledztwa prowadzonego w 1982 roku o sygn. akt [...], w stosunku do wszystkich występujących w niej podejrzanych prokurator wdrożył tryb doraźny, co skutkowało obligatoryjnym zastosowaniem wobec nich tymczasowego aresztowania. I tak I. J. został tymczasowo aresztowany na mocy postanowienia wydanego przez prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w B. z 19 kwietnia 1982 roku, w którym to postanowieniu termin trwania tego środka zapobiegawczego wyznaczono do 19 lipca 1982 roku. Na podobny okres trzech miesięcy tymczasowo aresztowani zostali także H. S. (na mocy postanowienia prokuratora wojskowego z 19 maja 1982 roku), K. M. (postanowieniem tegoż prokuratora z 20 maja 1982 roku) i T. K. (25 maja 1982 roku).

Na postanowienie to I. J. złożył zażalenie do Sądu [...] Okręgu Wojskowego w B., za pośrednictwem Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w S., które nosi datę sporządzenia 20 kwietnia 1982 roku, a więc sporządzone zostało już następnego dnia po tymczasowym aresztowaniu. W piśmie tym jego autor stwierdził, że złożył w sprawie szczegółowe wyjaśnienia, nie brał aktywnego udziału w działalności związkowej i politycznej w podziemiu solidarnościowym, ma na utrzymaniu dziecko, a przede wszystkim chorą żonę, a tymczasowe aresztowanie wywołało u niego stan depresji i załamania psychicznego.

Sąd [...] Okręgu Wojskowego w B. na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia 1982 roku w składzie trzech sędziów zawodowych: przewodniczący płk B. K., sprawozdawca podpor. J. L. i członek składu mjr X. Y. postanowił zażalenia nie uwzględnić i zaskarżone postanowienie o tymczasowym aresztowaniu I. J. utrzymać w mocy (sygn. akt [...]). W uzasadnieniu sąd ten stwierdził, że miał „na uwadze szczególnie wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu (...) popełnionego w okresie trwania stanu wojennego, a którego popełnienie zostało w dostateczny sposób uprawdopodobnione zebrany materiał dowodowy, a ponadto brak uzasadnionych przesłanek z art. 218 k.p.k.”.

K. M. zażalenie na postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu złożył w dniu 21 maja 1982 roku, a więc także w dzień po zastosowaniu wobec niego tego środka zapobiegawczego. Podniósł w nim przede wszystkim fakt ciężko chorej od wielu lat na schizofrenię jego żony, która wymaga stałej opieki, bowiem wielokrotnie przebywała już w szpitalach psychiatrycznych, ponadto podkreślił brak prowadzenia przez siebie jakiejkolwiek aktywnej działalności politycznej i złożenia obszernych wyjaśnień, gdzie niczego nie zataił. Zwrócił się z prośbą o zamianę środka zapobiegawczego na wolnościowy, np. dozór czy poręczenie społeczne.

H. S. z kolei z datą 20 maja 1982 roku w swoim zażaleniu stwierdził, że jego tymczasowe aresztowanie jest „bezpodstawne, (...), nie jest żadnym środkiem zapobiegawczym” i powinien być uchylony.

Natomiast T. K. pismo do Sądu [...] Okręgu Wojskowego w B. o uchylenie mu tymczasowego aresztowania złożył w dniu 26 maja 1982 roku i zatytułował je jako „prośba”, które także słusznie uznano za zażalenie. Zwrócił się w nim o zmianę środka zapobiegawczego na wolnościowy, podniósł, że ma żonę chorą na serce i 10 — letnią córkę, a przedstawione mu zarzuty zostały oparte na pomówieniach, natomiast sam zgłosił się do K.W.M.O. w S., kiedy od swojego kierownika dowiedział się, że pytała o niego milicja.

Zażalenia podejrzanych K. M., H. S. i T. K. zostały rozpoznane łącznie na posiedzeniu w dniu 1 czerwca 1982 roku przez Sąd [...] Okręgu Wojskowego w B., który w składzie: sędzieja przewodniczący mjr X. Y. oraz sędziowie mjr M. H. i podpor. W. J. (w protokole posiedzenia, i w części wstępnej postanowienia nie wskazano sędziego sprawozdawcy), postanowił zażaleń nie uwzględnić i utrzymać w mocy areszt tymczasowy wobec wszystkich podejrzanych (sygn. akt [...]). W uzasadnieniu sąd odwoławczy stwierdził, że utrzymanie tymczasowych aresztowań wobec wszystkich skarżących podejrzanych nastąpiło „z uwagi na szczególnie wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa zarzucanego czynu, którego dokonanie zostało w dostateczny sposób uprawdopodobnione i prowadzenie postępowania w trybie doraźnym oraz brak przeciwskażeń co do zastosowanego środka zapobiegawczego”.

Wobec wszystkich występujących w sprawie ówczesnych podejrzanych zastosowane wobec nich tymczasowe aresztowanie sukcesywnie przedłużano aż do rozpoczęcia rozprawy w sądzie – łącznie na okres około dziewięciu miesięcy.

Wyrokiem z 16 grudnia 1982 roku, sygn. akt [...], Sąd [...] Okręgu Wojskowego w B. na sesji wyjazdowej w S. uznał wszystkich oskarżonych za winnych popełnienia zarzucanych im przestępstw z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 276 § 1 k.k. z 1969 roku oraz - w przypadku I. J. i K. M. - także z art. 48 ust. 3 Dekretu o stanie wojennym oraz skazał:

1. I. J. za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 276 § 1 k.k. na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności; za przestępstwo z art. 48 ust. 3 dekretu o stanie wojennym z dnia 12 grudnia 1981 r. na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz wymierzył karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
2. H. S. za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 276 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
3. K. M. za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 276 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności; za przestępstwo z art. 48 ust. 3 dekretu o stanie wojennym z dnia 12 grudnia 1981 r. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz wymierzył karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
4. T. K. za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 276 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od wyroku tego rewizje złożyli: oskarżony H. S. oraz obrońcy oskarżonych I. J., K. M. i T. K.

Sąd Najwyższy - Izba Wojskowa wyrokiem z 11 marca 1983 roku, sygn. akt [...], zaskarżony wyrok sądu I instancji utrzymał w mocy.

Po zmianie ustrojowej, Prokurator Generalny - Minister Sprawiedliwości w dniu 28 maja 1992 roku złożył do Sądu Najwyższego rewizję nadzwyczajną, na korzyść wszystkich skazanych, zarówno od wyroku Sądu [...] Okręgu Wojskowego w B. z

dnia 16 grudnia 1982 roku, sygn. akt [...], jak również utrzymującego go w mocy wyroku Izby Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1983 roku, sygn. akt [...]. Zarzucił w niej „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę w/w orzeczeń, a polegający na uznaniu, że udział w związku „K.” był działalnością społecznie niebezpieczną, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że w działaniach oskarżonych brak było tego znamienia oraz, iż redagowany i upowszechniany przez oskarżonych biuletyn „K.” zawierał również wiadomości fałszywe, mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy, podczas gdy z okoliczności nie wynika iżby oskarżeni obejmowali swoją świadomością, że szerzone przez nich wiadomości są fałszywe” i wniósł o zmianę zaskarżonych wyroków poprzez uniewinnienie wszystkich oskarżonych.

Sąd Najwyższy - Izba Wojskowa wyrokiem z 10 lipca 1992 roku, sygn. akt [...], oba zaskarżone orzeczenia zmienił w ten sposób, że wszystkie skazane nimi osoby uniewinnił od popełnienia przypisanych im przestępstw, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy – Izba Wojskowa stwierdził m.in., że „zabrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał wystarczających podstaw do przypisania oskarżonym udziału w związku, którego celem było wydawanie biuletynów zawierających fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny lub rozruchy. Dla przypisania oskarżonym winy było bowiem konieczne wykazanie, że przystępując do związku pod nazwą „K.” obejmowali swoją świadomością, albo przynajmniej godzili się na to, że wydawane biuletyny będą zawierać wiadomości fałszywe (...) takiego zamiaru oskarżonym nie udowodniono, zatem zachowanie oskarżonych niezasadnie zakwalifikowano z art. 276 § 1 k.k. Czynny oskarżonych formalnie naruszały jedynie zakaz przewidziany w art. 278 § 1 k.k., bowiem oskarżeni istotnie brali udział w związku, którego istnienie, ustrój lub cel miał pozostać tajemnicą wobec organów państwa. Ten fakt nie mógł jednak automatycznie przesądzać, że oskarżeni popełnili przestępstwo (...) w czynach przypisanych oskarżonym nie było społecznego niebezpieczeństwa, a więc niezbędnego elementu pozwalającego uznać czyn za przestępny, zgodnie z materialną definicją przestępstwa określoną w art. 1 k.k. Działalność oskarżonych

sprowadzała się do informowania społeczeństwa – poprzez biuletyny - o sytuacji w kraju, poczynaniach ówczesnych władz. Samorzutnie powstałe struktury podziemne, w tym stworzony przez oskarżonych K., wypełniały lukę w dostępie do informacji o sytuacji w kraju, lukę jaka powstała w wyniku blokady informacyjnej zarządzanej w oficjalnych środkach przekazu. Działania te były zgodne ze społecznymi oczekiwaniami i z tego powodu nie mogły być uznane za społecznie niebezpieczne, zwłaszcza, że podstawowym celem działania oskarżonych była walka o pogwałcone prawa obywatelskie. Wszystkie te fakty, w połączeniu z pobudkami działania oskarżonych uzasadniają tezę, że w ich czynach kwalifikowanych z art. 278 § 1 k.k. nie było społecznego niebezpieczeństwa. Należało zatem w pełni podzielić argumentację rewizji nadzwyczajnej, iż brak w zachowaniu oskarżonych materialnych cech przestępstwa uzasadnia ich uniewinnienie.”

Z akt osobowych sędziego X. Y. wynika, że [...]. Był członkiem P. do końca istnienia tejże partii, czyli do 9 stycznia 1990 roku.

Sąd Najwyższy – Izba Odpowiedzialności Zawodowej zważył, co następuje.

Wniosek prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we W. o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X. Y. - sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 55 § 1 u.S.N. sędzia Sądu Najwyższego nie może być pozbawiony wolności ani pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia sądu dyscyplinarnego. W orzecznictwie przyjmuje się, iż sędzia sądu wojkowego, w odniesieniu do czynów, które według zarzutów miał popełnić w czasie sprawowania swojego urzędu, w tym zwłaszcza pozostających w związku z wykonywaniem funkcji jurysdykcyjnej, zachowuje immunitet określony w art. 181 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i w art. 30 § 1 ustawy z dnia 2 sierpnia 1997 r. - Prawo o ustroju sądów wojkowych (Dz.U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1676 ze zm.) także wtedy, kiedy kwestia pociągnięcia go za nie do odpowiedzialności karnej aktualizuje się dopiero po zakończeniu sprawowania przez niego urzędu, nawet

gdy nie korzysta ze statusu sędziego w stanie spoczynku (postanowienie SN z 15.03.2011 r., WZ 8/11, OSNKW 2011, nr 7, poz. 57).

Sąd dyscyplinarny w postępowaniu o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej ma obowiązek dokonać oceny przedłożonych przez wnioskodawcę dowodów, z uwzględnieniem przede wszystkim reguł wynikających z art. 7 k.p.k., czy dostatecznie uzasadniają podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego. Ocena taka nie powinna jednak wykraczać poza granice dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa. Sąd ma obowiązek ocenić czy wersja przedstawiona przez oskarżyciela jest dostatecznie uprawdopodobniona. Rozpoznający wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego, sąd dyscyplinarny nie ma obowiązku, a nawet prawa, do ustalenia winy sędziego, którego taki wniosek dotyczy, albowiem może ona być ustalona jedynie przez sąd powszechny w postępowaniu karnym, prowadzonym według reguł określonych w Kodeksie postępowania karnego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2012, sygn. akt SNO 3/12, Lex nr: 1228696; tak też: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2016 r., sygn. akt SNO 29/16).

Przez „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa”, o którym mowa w art. 80 § 2c, ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. 2019.52, z późn. zm.), - który to przepis, w tym wypadku ma odpowiednie zastosowanie na podstawie art. 10 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., o Sądzie Najwyższym (Dz. U. 2018.5 z późn. zm.), - należy rozumieć taką sytuację, gdy zebrane w sprawie dowody wskazują w sposób dostateczny na to, że sędziemu można postawić zarzut popełnienia przestępstwa. Jest przy tym oczywiste, że nie wystarcza samo przypuszczenie, iż było tak, jak twierdzi się we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, ale nie jest też wymagane przekonanie o winie sędziego. Postępowanie o uchylenie immunitetu sędziowskiego poprzez wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, nie jest bowiem postępowaniem rozstrzygającym o jego odpowiedzialności karnej, a więc sąd dyscyplinarny nie musi mieć pewności, że przestępstwo zarzucane sędziemu we wniosku faktycznie zostało przez niego

popelnione" (uchwała Sądu Najwyższego z 16 maja 2018 r. sygn. akt SNO 18/18, Lex nr: 2515772). W orzecnictwie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego podkreśla się także, iż sformułowanie „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa” jest niedookreślone, zatem ocena, czy spełniona została opisana nim przesłanka, zawsze zależy od konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uchwała Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 18 października 2004 r., SNO 40/04, OSNSD 2004, Nr 2, poz. 33). Jednakże podejrzenie popełnienia przestępstwa musi być w pełni uzasadnione, nie nasuwające żadnych istotnych wątpliwości ani zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia czynu jak i zaistnienia wszystkich znamion konkretnego typu przestępstwa (por. np. uchwały Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego: z dnia 8 maja 2007 r., SNO 21/07, OSNSD 2007, poz. 38, z dnia 27 stycznia 2009 r., SNO 95/08, OSNSD 2009, poz. 24, z dnia 20 lipca 2011 r., SNO 32/11).

W ocenie Sądu Najwyższego – Izby Odpowiedzialności Zawodowej zebrane w sprawie dowody nie wskazują w sposób dostateczny na to, że X. Y. - sędziemu Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, można postawić zarzut popełnienia w dniach: 27 kwietnia 1982 roku i 1 czerwca 1982 r. zbrodni komunistycznych - a tym bardziej zbrodni przeciwko ludzkości - opisanych szczegółowo we wniosku.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 102), zbrodniami komunistycznymi, są czyny popełnione przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego w okresie od dnia 8 listopada 1917 r. do dnia 31 lipca 1990 r. polegające na stosowaniu represji lub innych form naruszania praw człowieka wobec jednostek lub grup ludności bądź w związku z ich stosowaniem, stanowiące przestępstwa według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie ich popełnienia. Sprawcą zbrodni komunistycznej może być więc jedynie funkcjonariusz państwa komunistycznego, zaś warunkiem jego odpowiedzialności jest popełnienie przez niego w powyższym okresie czynów (u) polegających na stosowaniu represji lub innych form naruszania praw człowieka wobec jednostek lub grup ludności bądź w związku z ich stosowaniem, które to

czyny muszą jednocześnie stanowić przestępstwa według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie ich popełnienia.

W realiach niniejszej sprawy spełnione zostały jedynie dwie ustawowe przesłanki niezbędne do przypisania odpowiedzialności karnej za zbrodnię komunistyczną, a mianowicie, oba czyny opisane we wniosku popełnione zostały w dniach: 27 kwietnia i 1 czerwca 1982 roku, - a więc okresie od dnia 8 listopada 1917 roku do dnia 31 lipca 1990 roku, - zaś X. Y. w chwili orzekania - jako sędzia - był funkcjonariuszem publicznym w myśl art. 120 § 11 k.k. z 1969 r. Natomiast zgodnie z art. 2 ust. 2 cyt. wyżej ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, funkcjonariuszem państwa komunistycznego w jej rozumieniu jest funkcjonariusz publiczny, a także osoba, która podlegała ochronie równej ochronie funkcjonariusza publicznego, w szczególności funkcjonariusz państwowy oraz osoba pełniąca funkcję kierowniczą w organie statutowym partii komunistycznych.

Dla dokonania oceny prawnej zachowania się X. Y. - sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku w dniach 27 kwietnia 1982 roku i 1 czerwca 1982 roku, przez pryzmat pozostałych przesłanek niezbędnych do przypisania mu zbrodni komunistycznej opisanej we wniosku, konieczna jest rekonstrukcja stanu prawnego obowiązującego przed i w czasie stanu wojennego (w zakresie prawa procesowego i materialnego).

Zgodnie z art. 210 § 1 k.p.k. z 1969 r., środki zapobiegawcze stosował sąd, a przed wniesieniem aktu oskarżenia - prokurator. Podstawa ogólna stosowania wszystkich środków zapobiegawczych określona została w art. 209 k.p.k. z 1969 r., zgodnie z którym można je było stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, jeżeli dowody zebrane przeciwko oskarżonemu dostatecznie uzasadniały, że popełnił on przestępstwo. Przesłanki szczególne stosowania tymczasowego aresztowania określone zostały w art. 217 § 1 pkt 1 – 4 k.p.k. z 1969 r., w myśl którego mogło ono nastąpić, jeżeli:

1. zachodziła uzasadniona obawa, że oskarżony będzie się ukrywał, zwłaszcza wówczas, gdy nie ma on w kraju określonego miejsca zamieszkania lub nie można ustalić jego tożsamości, albo
2. zachodziła uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do fałszywych zeznań lub w inny sposób starał się utrudniać postępowanie karne, albo
3. oskarżonemu zarzucono zbrodnię lub działanie w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w kodeksie karnym, albo
4. oskarżonemu zarzucono czyn, którego stopień społecznego niebezpieczeństwa jest znaczny.

W świetle art. 217 § 3 k.p.k. z 1969 r., skazując oskarżonego na karę pozbawienia wolności powyżej 2 lat za przestępstwo popełnione z winy umyślnej lub powyżej 3 lat za przestępstwo popełnione z winy nieumyślnej, sąd zobowiązany by do stosowania tymczasowego aresztowania.

Natomiast zgodnie z treścią art. 218 k.p.k. z 1969 r., jeżeli szczególne względy nie stały temu na przeszkodzie, należało odstąpić od tymczasowego aresztowania, zwłaszcza gdy pozbawienie oskarżonego wolności:

1. spowodowałoby dla jego życia lub zdrowia poważne niebezpieczeństwo,
2. pociągałoby wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny.

Dekretem z dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego, drastycznie zaostrzono dotychczasowe zasady stosowania tymczasowego aresztowania. Na mocy art. 1 ust 1 cyt. dekretu, na czas obowiązywania stanu wojennego wprowadzono postępowanie doraźne przed sądami powszechnymi i wojskowymi, między innymi, w sprawach o przestępstwa określone w przepisach: art. 122 i 123, art. 124 § 1 i 2, art. 126 i 127, art. 128 § 1, art. 130-134, art. 135 § 1 i 2, art. 136 § 1, art. 137 § 1, art. 138 § 1, art. 139 § 1, art. 140 § 1, art. 142-144, art.

148 § 1, art. 155 § 1, art. 157, art. 158 § 2 i 3, art. 159, art. 165 § 2, art. 200 § 1, art. 201 i 202, art. 208-211, art. 212 § 2, art. 215 § 2, art. 217 § 2, art. 218 § 1, art. 220, art. 221 § 4, art. 223 § 3, art. 227, art. 233-235, art. 239 i 240, art. 241 § 1, 3 i 4, art. 244, art. 246 § 1 i 2, art. 252 § 1, art. 253, art. 254 § 1, art. 256 § 2, art. 257 § 1, art. 260 § 1 i 2, art. 261, art. 262 § 2, art. 264 § 2, art. 270-272, art. 273 § 1 i 2, art. 274 § 2, art. 275, art. 276, art. 278 § 1-3, art. 279-283, art. 286 i 287, art. 288 § 1, art. 303 § 2-4, art. 304-307, art. 309 § 1, art. 310-314, art. 329 i 330 Kodeksu karnego (z 1969 r.).

Za przestępstwa podlegające postępowaniu doraźnemu sąd mógł wymierzyć, bez względu na rodzaj i granice ustawowego zagrożenia danego przestępstwa, karę śmierci lub karę 25 lat pozbawienia wolności albo karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3, chyba że przepis szczególnie przewidywał wyższą dolną granicę ustawowego zagrożenia (art. 4 ust. 1 dekretu). W sprawach o przestępstwa podlegające postępowaniu doraźnemu obligatoryjne było stosowanie tymczasowego aresztowania (art. 8 ust. 1 dekretu). Postanowienie o prowadzeniu sprawy w trybie postępowania doraźnego wydawał prokurator (równocześnie z postanowieniem o wszczęciu postępowania przygotowawczego), na które przysługiwało zażalenie. (art. 6 ust. 1 dekretu). Prokurator mógł uchylić wydane uprzednio postanowienie o prowadzeniu sprawy w trybie postępowania doraźnego do czasu wniesienia do sądu aktu oskarżenia (art. 6 ust. 3). Natomiast przed skierowaniem sprawy na rozprawę główną sąd na posiedzeniu zobligowany był do rozstrzygnięcia z urzędu zasadności rozpoznania sprawy we wskazanym w akcie oskarżenia trybie postępowania doraźnego (art. 6 ust. 4).

Odnosząc się do realiów niniejszej sprawy przypomnieć należy, iż prokurator wszczynając śledztwo postanowił prowadzić je w trybie postępowania doraźnego, w toku którego przedstawił I. J., H. S., K. M. i T. K. zarzuty, że „od końca grudnia 1981 do marca 1982 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami brali udział w związku pod nazwą K., którego istnienie, ustrój i cel - sporządzanie i rozpowszechnianie materiałów o treści fałszywej - miało pozostać tajemnicą dla organów państwowych,” t.j. popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 276 § 1 k.k. z 1969 roku. Z uwagi na tryb doraźny postępowania,

prokurator zastosował wobec wszystkich - wówczas podejrzanych - tymczasowe aresztowanie (postanowieniami z dnia: 19 kwietnia, 19 maja, 20 maja i 25 maja 1982 r.).

Oba przepisy obowiązywały przed i po wprowadzeniu stanu wojennego oraz prawie w tożsamym brzmieniu zawarte były w Kodeksie karnym z 1932 r. (art. 165 § 1 k.k. z 1932 r. i art. 166 § 1 k.k. z 1932 r.). Zgodnie z art. 278 § 1 k.k. z 1969 r. „Kto bierze udział w związku, którego istnienie, ustrój lub cel ma pozostać tajemnicą wobec organów państwowych albo który rozwiązano lub któremu odmówiono zalegalizowania, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.” Natomiast przepis art. 276 § 1 k.k. z 1969 r. przewidywał karę pozbawienia od 6 miesięcy do lat 5 za zachowanie polegające na udziale w związku lub w zorganizowanej grupie mających na celu przestępstwo zagrożone karą roku pozbawienia wolności lub surowszą. Przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. z 1969 r. zostało zdepenalizowane dopiero ustawą z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1375 z późn. zm.). Natomiast przepis art. 276 § 1 k.k. z 1969 r. nadal obowiązuje w aktualnym stanie prawnym w zmodyfikowanym brzmieniu, jako art. 258 § 1 k.k.

Zakres podmiotowy obu przestępstw miał powszechny charakter, a więc dotyczył każdego sprawcy, a nie ograniczał się wyłącznie do członków podziemnych struktur solidarnościowych. Przynależność do tychże struktur i charakter prowadzonej działalności nie należała do znamion przestępstw opisanych w powołanych przepisach.

Rozpoznając zażalenia na postanowienia o tymczasowym aresztowaniu sędziego X. Y. działał w granicach przysługujących mu uprawnień i ciążących na nim obowiązków, albowiem został on wyznaczony przez przewodniczącego wydziału do składów sądu odwoławczego właściwego miejscowo i rzeczowo do rozpoznania tychże środków odwoławczych. Do uprawnień i obowiązków obu składów orzekających z udziałem sędziego X. Y. należała ocena instancyjna trafności wydanych przez prokuratora postanowień o zastosowaniu wobec I. J., H. S., K. M. i T. K. tymczasowego aresztowania. Zgodnie z treścią art. 386 § 1 k.p.k. z 1969 r. po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub

uchyleniu zaskarżonego w całości lub w części. W związku z tym wydanie przez oba sądy odwoławcze postanowień o utrzymaniu w mocy zaskarżonych postanowień prokuratora o tymczasowym aresztowaniu, jako znajdujące oparcie w powołanym przepisie, nie może stanowić przekroczenia uprawnień, jak błędnie przyjęto to we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego X. Y. do odpowiedzialności karnej. Natomiast niedopełnieniem obowiązku – a nie przekroczeniem uprawnień – jest przeprowadzenie przez członków sądu *ad quem* oceny zaskarżonego orzeczenia, z naruszeniem podstawowych zasad rzetelnej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, a w szczególności, gdy skutkiem takiego zaniechania jest utrzymanie w mocy orzeczenia błędnego, bądź też zmiana lub uchylenie orzeczenia prawidłowego. W sytuacji, gdy niedopełnienie obowiązku opisane wyżej jest wynikiem zamierzonego lub podjętego w złej wierze działania członków sądu odwoławczego, mającego na celu utrzymanie w mocy oczywiście błędnego postanowienia tymczasowego aresztowania wydanego z naruszeniem fundamentalnych, powszechnie uznanych zasad normujących postępowanie karne, jak również kardynalnych zasad określających podstawy pociągnięcia człowieka do odpowiedzialności karnej, zachowanie takie stanowi tzw. zbrodnię sądową skutkującą ich odpowiedzialnością karną i dyscyplinarną.

W niniejszej sprawie kontrola instancyjna zaskarżonych postanowień prokuratora o zastosowaniu wobec I. J., H. S., K. M. i T. K. tymczasowego aresztowania została przeprowadzona przez oba sądy odwoławcze z udziałem sędziego X. Y., zgodnie z ówczesnie obowiązującymi przepisami prawa procesowego i materialnego.

Sądy odwoławcze prawidłowo oceniły, iż w sprawie istniała przesłanka ogólna stosowania tymczasowego aresztowania, określona w art. 209 k.p.k. z 1969 r., w postaci dostatecznego uzasadnienia popełnienia przez ówczesnych podejrzanych zarzucanych im przestępstw z art. 278 § 1 k.k. z 1969 r. Z wyjaśnień I. J., H. S., K. M. wynikało, iż przyznali się oni do popełnienia zarzucanych im przestępstw, zaś T. K. - kwestionujący swój udział w popełnieniu przestępstwa - został pomówiony zeznaniami świadków przesłuchanych w sprawie. Żadna z

wymienionych wyżej osób nie kwestionowała faktu popełnienia zarzucanego im przestępstwa we wniesionych zażaleniach.

Ponadto z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego - Izba Wojskowa z dnia 10 lipca 1992 roku, sygn. akt [...], uniewinniającego wszystkich skazanych od popełnienia przypisanych im przestępstw wynika, iż „czyny oskarżonych formalnie naruszały zakaz przewidziany w art. 278 § 1 k.k., bowiem oskarżeni istotnie brali udział w związku, którego istnienie, ustrój lub cel miał pozostać tajemnicą wobec organów państwa.”

Wprawdzie w przytoczonym uzasadnieniu Sąd Najwyższy - Izba Wojskowa stwierdził także, iż „w czynach przypisanych oskarżonym nie było społecznego niebezpieczeństwa, a więc niezbędnego elementu pozwalającego uznać czyn za przestępny, zgodnie z materialną definicją przestępstwa określoną w art. 1 k.k. Działalność oskarżonych sprowadzała się do informowania społeczeństwa – poprzez biuletyny - o sytuacji w kraju, poczynaniach ówczesnych władz. Samorzutnie powstałe struktury podziemne, w tym stworzony przez oskarżonych K., wypełniały lukę w dostępie do informacji o sytuacji w kraju, lukę jaka powstała w wyniku blokady informacyjnej zarządzanej w oficjalnych środkach przekazu. Działania te były zgodne ze społecznymi oczekiwaniami i z tego powodu nie mogły być uznane za społecznie niebezpieczne, zwłaszcza, że podstawowym celem działania oskarżonych była walka o pogwałcone prawa obywatelskie. Wszystkie te fakty, w połączeniu z pobudkami działania oskarżonych uzasadniają tezę, że w ich czynach kwalifikowanych z art. 278 § 1 k.k. nie było społecznego niebezpieczeństwa.”

Jednakże podkreślić należy, iż ocena stopnia społecznego niebezpieczeństwa dokonana przez Sąd Najwyższy Izba Karna dotyczyła czynów przypisanych oskarżonym, za które zostali oni skazani prawomocnym wyrokiem. Ponadto została ona dokonana po dokonaniu transformacji ustrojowej, a więc w zupełnie odmiennych okolicznościach. Natomiast rozpoznając zażalenia na tymczasowe aresztowanie zastosowane przez prokuratora oba sądy odwoławcze z udziałem sędziego X. Y. dokonywały oceny dostatecznego uzasadnienia popełnienia przez podejrzanych zarzucanych im przestępstw z art. 278 § 1 k.k. z 1969 r. w kontekście obowiązującego wówczas stanu prawnego, a w szczególności

przewidzianej za nie drastycznej kary oraz bardzo obostrzonych zasad stosowania tymczasowego aresztowania. Należy też zauważyć, iż obowiązujące wówczas przepisy Kodeksu karnego nie zawierały katalogu okoliczności, jakie sąd zobligowany był brać pod uwagę przy ocenie stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu, co w praktyce skutkowało istotnymi rozbieżnościami w jego ocenie. Z tego też względu za uprawniony można uznać także pogląd, iż cel działania związku, rodzaj działalności i motywacja jej członków – a więc okoliczności uwzględnione przez Sąd Najwyższy – nie należą do znamion czynu z art. 278 § 1 k.k. z 1969 r. i nie mają istotnego wpływu na stopień jego społecznego niebezpieczeństwa. Powołany przepis penalizował bowiem sam udział w tajemnym związku, bez względu na jego cel, ustrój, rodzaj i charakter prowadzonej działalności.

W świetle podniesionej wyżej argumentacji, dokonaną przez oba sądy odwoławcze ocenę stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynów zarzucanych podejrzanym przy rozpoznawaniu zażaleń na postanowienia o tymczasowym aresztowaniu należy postrzegać, co najwyżej w kategoriach błędu w ustaleniach faktycznych, o którym mowa w art. 107 § 3 pkt 1 p.u.s.p. w zw. z art. 10 § 1 u.S.N.

Natomiast uwzględnienie w kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych podejrzanym art. 276 § 1 k.k. z 1969 r., w istocie nie miało wpływu na treść postanowienia o zastosowaniu wobec nich tymczasowego aresztowania.

W zakresie oceny przesłanek szczególnych stosowania tymczasowego aresztowania składy orzekające z udziałem sędziego X. Y. pozbawione były jakiegokolwiek luzu decyzyjnego. Przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. z 1969 r. należało bowiem do katalogu przestępstw wymienionych w art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego, co skutkowało obligatoryjnym prowadzeniem postępowania w trybie doraźnym oraz obligatoryjnym zastosowaniem wobec podejrzanych tymczasowego aresztowania. Oba składy sędziowskie orzekające z udziałem sędziego X. Y. w przedmiocie zażaleń podejrzanych na tymczasowe aresztowanie nie miały procesowych uprawnień do uchylenia postanowienia prokuratora o prowadzeniu sprawy w trybie

doraźnym. Zgodnie z treścią art. 6 ust. 2 i 4 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r., sąd uprawniony był do uchylenia postanowienia prokuratora o prowadzeniu sprawy w trybie doraźnym w wyniku rozpoznania zażalenia na to postanowienie, albo z urzędu odstąpić od rozpoznania sprawy w trybie doraźnym na posiedzeniu przed skierowaniem sprawy na rozprawę główną, bądź też w wyroku odstąpić od stosowania trybu doraźnego (art. 12 ust. 2 dekretu).

Oba składy sędziowskie z udziałem sędziego X. Y. nie dopuściły się też błędu stwierdzając przy rozpoznawaniu zażaleń podejrzanych brak przesłanek określonych w art. 218 k.p.k. z 1969 r., albowiem także w aktualnym stanie prawnym podniesione przez podejrzanych okoliczności w praktyce sądowej mają charakter powszechny i zazwyczaj nie są wystarczające do uchylenia tymczasowego aresztowania.

W ocenie Sądu Najwyższego – Izby Odpowiedzialności Zawodowej, opisane wyżej okoliczności nie dają podstawy do uznania, iż sędzia X. Y. dokonując w dniach 27 kwietnia i 1 czerwca 1982 r. oceny instancyjnej trafności wydanych przez prokuratora postanowień o zastosowaniu wobec I. J., H. S., K. M. i T. K. tymczasowego aresztowania, przekroczył swoje uprawnienia lub nie dopełnił ciążących na nim obowiązków i to w stopniu uzasadniającym możliwość zarzucenia mu popełnienia przestępstwa z art. 246 § 1 k.k. z 1969 r. lub jakiegokolwiek innego przestępstwa przewidzianego w obowiązującym w tym czasie Kodeksie karnym z 1969 r. lub innych ustawach karnych, stanowiącego tzw. zbrodnię sądową.

W konsekwencji oczywista jest konstatacja, iż zebrane w sprawie dowody nie wskazują w sposób dostateczny na to, że X. Y. - sędziemu Sądowi Najwyższego w stanie spoczynku, można postawić zarzut popełnienia w dniach: 27 kwietnia i 1 czerwca 1982 r. zbrodni komunistycznych - a tym bardziej zbrodni przeciwko ludzkości - opisanych szczegółowo we wniosku prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we W. o zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej.

Z tych też względów podjęto uchwałę, jak w sentencji.

[M. T.]

[a]